

Trwa
konkursim. Maćka
Szumowskiego

www.szumowski.eu

TYGODNIK

Brzesko-Bochnia

POLSKA THE TIMES
GAZETA
KrakowskaPiątek
1 lutego 2013www.brzesko.naszemiasto.pl
www.bochnia.naszemiasto.pl
Napisz do nas:
tygodnikbb@gk.pl

BOCHNIA • BRZESKO • CZCHÓW • BORZĘCIN • DĘBNO • DRWINIA • GNOJNIK • IWKOWA • ŁAPANÓW • LIPNICA • MUROWANA • TRZCIANA • NOWY WIŚNICZ • RZEWAWA • SZCZUROWA • ŻEGOCINA

Raz w roku pączek to żaden grzech

► W przyszłym tygodniu tłusty czwartek – dzień, w którym nikt nie liczy kalorii

Paulina Korbut

Sekret dobrego pączka? – Tradycyjna receptura i dużo serca włożonego w całą pracę – mówi z uśmiechem Barbara Majka z cukierni Stanisława Broszkiewicza w Bochni.

A pracy w tym tygodniu będzie sporo. U Broszkiewiczów usmażą aż 12 tysięcy pączków. Zajadać nimi będą mogli się zarówno mieszkańcy Bochni, jak i Brzeska.

–Będą z różą, marmoladą, adwokatem, posypane cukrem pudrem, polane lukrem, z dodatkiem skórki pomarańczy – wylicza Olga Broszkiewicz, która wspólnie z mężem prowadzi cukiernię już od 35 lat.

Starsi mieszkańcy Bochni doskonale pamiętają, jak jeszcze kilkanaście lat temu do Broszkiewiczów w tłusty czwartek od rana ustawiała się kolejka klientów.

– Teraz wiadomo, mamy kryzys. Myślę jednak, że w czwartek wszyscy sobie troszkę popołgujemy. Raz w roku to nie grzech – kończy Olga Broszkiewicz.



Małgorzata Tabor, która pracuje w cukierni Stanisława Broszkiewicza w Bochni, najbardziej lubi tradycyjne pączki nadziewane konfiturą z róży

Na byleczym

BRZESKO. W niedzielę na stoku narciarskim OkocimSKI odbędzie się turniej sportów zimowych. Od 10.30 do 12. w slalomie będą walczyć narciarze ze szkół podstawowych i gimnazjów. Po nich, o godz. 12.30, na stoku rozpoczyna się zawody w zjeździe na „byleczym” oraz „jabłuszku”. Zapisy do startu w konkurencjach w dniu zawodów.
(kor)

SPORT W SKRÓCIE

Okocimski zagra kolejny sparing

Andrzej Mizera

PIŁKA NOŻNA. To miał być najciekawszy sparing „Piwo-szy” podczas zimowych przygotowań. Jutro mieli zagrać z krakowską Wisłą.

Spotkanie, które miało odbyć się na głównym stadionie zespołu „Białej Gwiazdy” odwołano. Zdecydowały o tym warunki atmosferyczne,

które uniemożliwiły przeprowadzenie go na boisku trawiastym a na tym zależało bardzo opiekunowi „Białej Gwiazdy” Tomaszowi Kulawikowi. – Na sztucznej nawierzchni nie chcę grać. To dla moich zawodników, którzy do tej pory trenowali na trawie duże ryzyko – przekonywał.

Piłkarzom Okocimskiego odpadł więc atrakcyjny

sparingpartner. W zastępstwie jutro mają się zmierzyć drużyną Młodej Ekstraklasy Wisły Kraków (choć to może się zmienić). Sobotni mecz ma dać ostateczną odpowiedź co do testowanych zawodników, którym wciąż przygląda się trener Łętocha. – Do końca tego tygodnia ma przedstawić ostateczną listę piłkarzy, którzy mają do nas

trafić. Chodzi o dwa, trzy nazwiska. Gotową kadrę drużyny chcielibyśmy mieć przed wyjazdem na obóz do Myślenic, czyli za kilka dni – informuje prezes klubu Czesław Kwaśniak.

Najbliższe dni wyjaśniają jak potoczą się sprawy ewentualnych transferów do „Piwo-szy”.

● Sport – strona 7

Temat tygodnia

Z pracą coraz gorzej

Sprawdziliśmy – przez ostatni rok liczba bezrobotnych w obu powiatach znacznie wzrosła. Jak wskazują dyrektorzy tutejszych pośredniaków, trzeba liczyć się z tym, że negatywna tendencja będzie utrzymywać się nadal. Na koniec roku w regionie bez pracy było prawie 10 tysięcy osób.

Strona 3

Nasze sprawy

Łoniowskie pierogi

Dzisiaj kolejny przepis do kolekcji. Koło Gospodyń Wiejskich „Włościanki” z Łoniowej pod Brzeskiem zdradza przepis na pierogi, którymi rodziny zajadają się tutaj od wieku. A przy okazji opowiadają, jakie mają sposoby na tutejszych strażaków ochotników i... własnych mężów.

Strona 4

Wokół nas

Stracili dom, pomóżmy!

Jadwiga Czernecka i jej rodzina w ciągu kilku godzin stracili dom i dorobek, na który pracowali przez całe życie. Mieszkańcy Okocimia powoli dochodzą do siebie, po pożarze. Każdy może im pomóc, przekazując drewno, meble czy sprzęt gospodarstwa domowego.

Strona 5

To iowo

Za guzik go, a żywo!

Dawniej, jak kominiarz zachodził do osady, to gospodarze potrafili się nieźle pokłócić o to, od którego komina ma zacząć pracę. Niektórzy byli tak bezczelni, że ciągnęli go za guziki. Stąd się wziął zwyczaj, który przetrwał do dzisiaj. O tej i innych ciekawostkach opowiada Ryszard Piech.

Strona 8



Jacek Pająk, starosta bocheński, tłumaczy się, dlaczego oszczędzając, sięga do kieszeni nauczycieli. Strona 2

Trochę inaczej



Paulina Korbut

Łapczyca zniknęła na dobre z komunikatów o korkach na małopolskich drogach. Szybko jednak znalazła swoją godną następczynię – ul. Krzyżanowicką w Bochni. Co prawda, nie tworzą się tutaj kilometrowe korki, jednak fatalny stan nawierzchni drogi będącej bocheńskim zjadem z autostrady woła o pomstę do nieba. Dziura na dziurze, jakby to była jakaś wiejska dróżka – a nie trasa, którą codziennie przejeżdżają setki samochodów. Śmiem nawet twierdzić, że słynna w regionie ul. Leśna w Brzesku, której przebudowę skutecznie opóźniła grupa mieszkańców, jest w lepszym stanie.

W obiektywie tygodnika



Piątek, godzina 19, Świetlica Wiejska w Słomce. Właśnie skończyło się jedno ze spotkań pt. „Wyjątkowi są wśród nas”, którego gościem był Bogdan Ignacyk, hodowca gołębi, wielokrotny medalista, biorący udział w lotach gołębi w kraju i za granicą. Drugim gościem był Hubert Krokosz, numizmatyk ze Słomki. Spotkania z ciekawymi ludźmi odbyły się dzięki Beacie Barnas, która przygotowała program i pozyskała grant z programu „Pożyteczne ferie” sfinansowanego przez Fundację Wspomaganie Wsi. Dzięki zdobytym pieniądзом przez całe ferie w Słomce odbywały się ciekawe zajęcia, m.in. kulinarne, sportowe. Dzieci mogły też pojechać do kina w Krakowie. (kor)

Najnowsze oferty pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Bochni

ul. Wojska Polskiego 3 - 32-700 Bochnia
tel./fax 14 611 10 51

e-mail: pup@powiat.bochnia.pl

● Spedytor (Oferta nr 29). Zakres obowiązków: planowanie tras transportowych, pozyskiwanie nowych kontrahentów, monitoring przewożonego towaru, kompletowanie dokumentów. Wymagania: dobra znajomość języka angielskiego, niemieckiego lub francuskiego. Praca na okres 6 m-cy z możliwością przedłużenia, pełny etat, jedna zmiana. Wynagrodzenie 1600 zł brutto + premia 300 zł netto. Praca w Krzeczowie

Powiatowy Urząd Pracy w Brzesku

ul. Piłsudskiego 19 32-800 Brzesko
tel./fax: 14 66 305 22

e-mail: urzad@pup-brzesko.pl

● Pracownik administracyjny (Oferta nr Nr StPr/13/0032). Zakres obowiązków: sporządzanie umów, telefoniczna obsługa klientów. Mile widziana znajomość języka angielskiego, prawo jazdy kat. B. Umowa o pracę na czas nieokreślony. Wynagrodzenie: 1600 zł brutto. Praca w Brzesku. (kor)

Jeden na jednego

Nie stać nas na „krakowskie” pensje

► Z **Jackiem Pajakiem**, starostą bocheńskim, o kontrowersyjnych oszczędnościach w powiatowej oświacie, rozmawia **Paulina Korbut**

Prezes bocheńskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego, Zdzisława Gnoińska, zarzuca Panu łamanie prawa. Chodzi jej dokładnie o fakt, że zarząd powiatu nie uzgodnił z ZNP planowanych cięć w oświacie przed uchwaleniem budżetu – negocjacje w tej sprawie zaczęły się dopiero w styczniu. W jej opinii powinny się one odbyć jeszcze jesienią, bo teraz, kiedy budżet jest już gotowy, wszelkie ustalenia ze związkiem to już „musztarda po obiedzie”.

Związek Nauczycielstwa Polskiego walczy z niekorzystnymi dla nauczycieli zmianami – i jest to ich święte prawo. Pani Prezes jednak w mojej opinii trochę się zagalopowała w tej batalii. Powołuje się na tryb „uchwał okołobudżetowych”, których w samorządności... po prostu nie ma. Zapewne przez analogię do Sejmu. Według mojej wiedzy, nie mieliśmy żadnego obowiązku przeprowadzenia tych negocjacji przed uchwaleniem budżetu.



Nie zaprzeczy Pan jednak, że obcięcie dodatków dla nauczycieli szkół specjalnych jest szokujące. Niektórzy nauczyciele stracą nawet 800 złotych miesięcznie.

Zaproponowaliśmy rozwiązania, które biorą pod uwagę obecne realia finansowe. Do tej pory nauczyciele mieli pensje na poziomie Krakowa, teraz nas na to nie stać. Stąd pomysł wyrównania stawek do Brzeska. Wprowadziliśmy także inne propozycje, które odpowiadają na potrzeby mieszkańców, m.in. zwiększenie pensum pedagogów i psychologów pracujących w szkole. Niestety, negocjacje ze związkowcami zostały przez nich przerwane.

Po co te oszczędności, skoro pieniądze teoretycznie są? Np. z subwencji oświatowej, której powiat nie wykorzystuje w stu procentach?

To prawda, niestety nie możemy jej wykorzystać z różnych względów. Proszę jednak pamiętać, że z otrzymanej subwencji pokrywamy nie tylko bieżące wydatki na utrzymanie szkół, ale i na spłatę kredytu, jaki zaciągnęliśmy na remonty placówek czy wypłatę dodatków dla nauczycieli. Rozmawiała Paulina Korbut

Weekend w kinie REGIS

DJANGO
Opowieść o tym, jak krzyżują się drogi dwóch bohaterów filmu: niewolnika Django i tropiącego łotrów dra Kinga Schultza. Seanse: 1-6 lutego, godz. 17., 19.45 Duża sala

TO TYLKO WIATR
Film opowiada o prawdziwych wydarzeniach na przełomie 2008 i 2009 roku na Węgrzech. Romską wioskę zaatakowali wtedy nieznanymi sprawcami i przeprowadzili na jej mieszkańcach egzekucję. Seanse: 1-6 lutego, godz. 18., 19.30 Duża sala

● **MIEJSKI DOM KULTURY w BOCHNI**
ul. Regis 1, 32-700 Bochnia
kinoregis@bochnia.pl

Rezerwacje: 14 611 69 35 w. 27, pół godziny przed pierwszym seansem.

(kor)

WYLICZANKA

10

– tyle lat więzienia grozi 17 latkowi, który wspólnie z 16-letnim kolegą napadł w Brzesku na 14-letniego chłopca. Do zdarzenia doszło na jednym z brzeskich osiedli. Napastnicy zabrali 14-letniego rower, mówiąc, że jeśli chce go odzyskać, musi przynieść im pieniądze i biżuterię. Policjantom udało się zatrzymać sprawców. 16-latkami zajmie się Sąd Rodzinny i Nietletnich. (kor)

O nich mówiło się w tym tygodniu



MEDYCYNĄ
Józefa Szczurek-Zelazko, dyrektor szpitala w Brzesku Brzesko to trzeci ośrodek w Małopolsce, w którym uruchomiono rehabilitację kardiologiczną. To forma pomocy dla tych pacjentów, którzy chcą wrócić do dobrej formy po zawale.



BEZPIECZEŃSTWO
Krzysztof Tomasik, Komendant Straży Miejskiej w Bochni Straż zawniosowała o drugi fotoradar, który miałby pracować w Bochni mobilnie. Jego koszt to ok. 150 tys. zł. Wniosek czeka teraz na decyzję burmistrza Stefana Kolawińskiego.



ROZRYWKĄ
Marek Piekarczyk, lider TSA Bocheński akcet w programie telewizyjnym „The Voice of Poland”. Marek Piekarczyk został jednym z trenerów młodych talentów. Emisja pierwszego odcinka: 2 marca, godz. 20.05, TVP2.



POLICJA
Leszek Machaj, rzecznik KPP w Bochni Jak poinformowała policja, znaleziono ciało poszukiwanej 75-latką z Łątki Dolnej. Wstępne ustalenia wskazują, że kobieta utonąła w stawie – szła po lodzie, który się załamał. (kor)

Bezrobocie mocno w górę

► Długie kolejki w pośredniakach mówią same za siebie – kryzys nie ominął regionu brzesko-bocheńskiego. Liczba bezrobotnych ciągle wzrasta, a pracy jest tutaj jak na lekarstwo



Powiat bocheński – wyraźny wzrost bezrobocia



Powiat brzeski – trochę mniejszy (z roku na rok) wzrost bezrobocia

Paulina Korbut

Tegoroczna zima jest ciężka nie tylko dla drogowców. Tutejsze pośredniaki przeżywają prawdziwe oblężenie. W powiecie bocheńskim w grudniu było zarejestrowanych o 692 bezrobotnych więcej niż przed rokiem. W brzeskim – o 274.

O tym, jak ciężko teraz znaleźć w regionie pracę, wie 27-letni Michał (nazwisko do wiadomości redakcji), który dwa lata temu zarejestrował się w bocheńskim PUP.

– W tym czasie zaproponowano mi jeden staż i jedną ofertę pracy, której nie przyjąłem, bo była na zastępstwo i tylko na trzy miesiące. A ja muszę znaleźć normalną pracę, w której zarządę miejsca dłużej. Porzuciłem już nadzieję, że znajdę zatrudnienie w Bochni. Teraz szukam tylko w Krakowie – mówi chłopak, który ma w ręku dyplom uczelni wyższej.

W jeszcze gorszej sytuacji jest 58-letnia Krystyna (nazwisko do wiadomości redakcji). W marcu zeszłego roku, tak jak

2546

tyle kobiet z terenu powiatu bocheńskiego w 2012 roku nie miało pracy. To 57 proc. wszystkich bezrobotnych

inni pracownicy Exodusa z Trzcianny, z dnia na dzień dowiedziała się, że firma została sprzedana, a oni są bez pracy. Poprzedni właściciel nie wręczył im nawet wypowiedzeń.

– Na bezrobocie mogliśmy się zapisać dopiero w październiku, bo tak długo trwała sprawa w sądzie, dzięki której otrzymaliśmy wreszcie wypowiedzenia. Teraz mamy już luty, a ja jestem ciągle bez pracy. Został mi jeszcze miesiąc zasiłku, a potem nie wiem co będzie – załamuje ręce kobieta. W Exodusie zostało jej do przeprowadzenia jeszcze tylko dwa lata i mogłaby pójść na wcześniejszą emeryturę.

Sprawa Exodusa obita się głośnym echem w całym powiecie bocheńskim – pracę straciło wtedy 39 osób. W brzeskim

1638

– tyle w 2012 roku było ofert pracy na terenie powiatu brzeskiego. 701 dotyczy samego Brzeska

jedna z firm zwolniła grupowo 25 osób z tego powiatu.

Do tej pory w pośredniakach z wytęsknieniem czekali na wiosnę i prace sezonowe. Ten rok zapowiada się jednak gorzej niż poprzedni.

– W styczniu zarejestrowaliśmy 587 nowych osób, a liczba ta jest znacznie wyższa od stycznia zeszłego roku. Widać, niestety, że stopa bezrobocia u nas rośnie – mówi Maria Fąfara, dyrektor PUP w Bochni. – Pracodawcy ostrożnie podchodzą do tworzenia nowych miejsc pracy z uwagi na brak korzystnych prognoz gospodarczych. Wolą zatrudnienie na zasadach pracy subsydiowanej lub stażu.

W 2012 roku w bocheńskim PUP było 1118 ofert pracy

2465

– tylu bezrobotnych z pow. bocheńskiego znalazło pracę w 2012 roku. To 55 proc. wszystkich wyrejestrowanych

i aktywizacji zawodowych. W brzeskim o 500 więcej. Mimo to bezrobotni są zgodni – w pośredniaku trudno znaleźć pracę. Dlaczego?

– Każdy PUP dysponuje określoną liczbą ofert pracy, która jest silnie uzależniona od specyfiki lokalnego rynku pracy. W gospodarce powiatu bocheńskiego największy udział w strukturze podmiotów gospodarczych mają firmy działające w handlu hurtowym i detalicznym, branży budowlanej, przetwórstwie przemysłowym i spożywczym, usługach oraz transporcie. Trudno więc zadowolić nam wszystkich zarejestrowanych, którzy mają różne kwalifikacje – dodaje dyrektor PUP w Bochni.

133

bezrobotnych z brzeskiego otrzymało z PUP jednorazowe środki na podjęcie działalności gospodarczej

Od lat w obu powiatach wśród bezrobotnych przeważają kobiety. W powiecie bocheńskim stanowią 57 proc., w brzeskim – 55 proc.

– Przyczyn tego zjawiska może być kilka. Ciągłe funkcjonują stereotypy, że kobiety są mniej dyspozycyjne i mobilne, dlatego pracodawcy częściej wybierają mężczyzn w procesie rekrutacji, mimo że kobiety są lepiej wykształcone, świadomie inwestują we własne kwalifikacje i rozwój kompetencji. Pojawiające się oferty zatrudnienia związane są jednak zwykle z kwalifikacjami zdobytymi w szkołach zawodowych, technikach lub na studiach politechnicznych, które częściej wybierają mężczyźni – kończy Fąfara.

Jaki zawód?

W tych zawodach łatwiej znaleźć pracę w regionie (tzw. zawody deficytowe)

- pow. bocheński – przedstawiciel handlowy, sekretarka, pracownik biura podróży, magazynier, tynkarz, kierowca, sprzętaczka.
- pow. brzeski – kasjer handlowy, kierowca samochodu dostawczego, agent ubezpieczeniowy, nauczyciel przedszkola, technik geodeta, terapeuta zajęciowy, telemarketer.

W tych zawodach trudniej znaleźć pracę w regionie. (tzw. zawody nadwyżkowe)

- pow. bocheński – nauczyciel, inżynier środowiska, kierownik, filolog, politolog, psycholog, geodeta, analityk, mechanik, fizjoterapeuta, pracownik socjalny, bibliotekarz, fotograf
- pow. brzeski – technik ekonomista, technik handlowiec, murarz, krawiec, tokarz, malarz budowlany.

Polacy ciągle szukają pracy przez znajomości. Warto jednak skorzystać z innych możliwości

► Rozmowa z **Gabriela Jabłońska**, analitykiem rynku pracy z firmy Sedlak & Sedlak, o sposobach na efektywne szukanie pracy

Szukający pracy mówią: tylko znajomości, bez tego ani rusz. Mają rację?

Jak wynika z badań GUS za pierwszy kwartał 2012 roku aż 80 proc. szukających pracy wykorzystuje tzw. znajomości. Pamiętajmy jednak, że firmom zależy na dobrze wykwalifikowanym pracowniku. W związku z tym te tzw. znajomości to bardzo często po prostu system poleceń, który nie ma wyjątkowo pejoratywnego. Pracownik firmy rekomenduje człowieka, którego przedstawia jako specjalistę w danej dziedzinie. Osoba polecana

musi jednak przejść normalny proces rekrutacji i potwierdzić w nim, że spełnia wymagania danej oferty pracy.

Pośredniaki bronią się – praca jest, ale dla „niewybrednych”.

W pewnym sensie można tak powiedzieć. Ogłoszeń na czołowych portalach rekrutacyjnych jest sporo. Trudno jednak wymagać od osób, które poświęciły kilka lat na edukację, aby całkowicie zrezygnowały ze swoich aspiracji i podejmowały pracę poniżej swoich kwalifikacji i kieszko płatną. W moim



Gabriela Jabłońska

przekonaniu jednak większym problemem jest to, że kandydaci nie spełniają wymagań pracodawców.

Jak efektywnie szukać pracy? Pośredniaki, gazeta, internet – wszędzie jest konkurencja.

Wszystko zależy od branży. Myślę, że najlepiej łączyć różne sposoby poszukiwania pracy, każdy musi wypracować swoje rozwiązanie. Bardzo ważne, aby się nie poddawać i wytrwale dążyć do celu. Trzeba być świadomym, że mamy trudną sytuację na rynku pracy, ale w dużej mierze nasze sukcesy zależą od nas samych.

Czy warto się czymś wyróżnić, choćby niestandardowym zdjęciem w CV?

Znów trudno wskazać uniwersalne rozwiązanie. Są branże, w których od kandydatów wymaga się kreatywności, np. w reklamie. Wtedy ciekawe pomysły są doceniane. Kiedy nie jesteśmy pewni, czy nasze działania powinny być standardowe, czy ekstrawaganckie, najlepiej postawić na prostotę i przejrzystość.

Na brak pracy narzekają absolwenci szkół wyższych. Co im doradzić? Warto wybrać na początek gorzej

płatną, mniej ambitną pracę byle nie być bezrobotnym?

Praca ma przede wszystkim dostarczać środki do życia. Trudno powiedzieć młodemu człowiekowi, żeby czekał na wymarzoną ofertę pracy, bo rachunki „same się nie zapłacą”. Trudno też wymagać od ludzi, aby wykonywali pracę poniżej swoich kwalifikacji. Pociężające jest to, że obecnie rynek pracy jest dynamiczny, a zmiana pracy jest czymś zupełnie normalnym. Jedna decyzja nie przekreśla szansy na wymarzoną pracę.

Rozmawiała: Paulina Korbut

Z wizytą u...

...gospodyń, co przyprawiają śpiewem

► Dzisiaj kolejny przepis do kolekcji. Tym razem KGW w Łoniowej namawia na tradycyjne pierogi

Paulina Korbut

Jesli ktoś do tej pory myślał, że w Kołach Gospodyń Wiejskich są tylko feministki wojujące chochlą czy drewnianym wałkiem, ten szybko powinien nadrobić pewne zaległości. Co prawda, to prawda – w kaszę żadna szanująca się gospodyni dmuchać sobie nie da. Szkoda im jednak czasu na damsko-męskie wojny. Lepiej wziąć się za męczyzn sposobem, a efekt przerośnie najsmielsze oczekiwania. Tak jak w Łoniowej koło Brzeska. Tutejsze gospodie oczarowały swoich mężów do tego stopnia, że ci bez narzekania idą z nimi nawet na drugi koniec Polski, przenosząc ciężary i montując okazałe drewniane stoisko. Jak im się udało to osiągnąć?

– Magia łoniowskiej kuchni – mówią z uśmiechem.

Wiedzę o „kulinarnych czarach” kobiety przekazują sobie tutaj od wieków. Największą tutaj od wieków. Największą członkinię Koła Gospodyń Wiejskich. Ichoć o latach z kobietami nie wypada rozmawiać, to panie nie kryją, że KGW nie wypada już śpiewać „Sto lat”.

– Najwcześniejsza wzmianka, jaką udało mi się odnaleźć o Kole, to opis Łoniowej z 1912 roku sporządzony przez Stefanię Bojarską. Autorka wśród działających wtedy organizacji wymienia także „Kółko Włościanek”. Myślę, jednak, że gospodynie działały tutaj prężnie już wcześniej, bo w tekście można odnaleźć informację, że najbardziej gospodarnie otrzymały dziesięć zarodowych gniazd kurzych polskiej rasy, zielononóżek i jednego koguta, by rozwinęły hodowlę tych zwierząt – wspomina Maria Marecik.

Taka historia to nie tylko powód do dumy, ale i odpowiedzialność. „Włościanki” wiedzą o tym, jak nikt.

– Staramy się, żeby nie zagięły dawne obyczaje wsi. Co roku przygotowujemy więc jakieś scenki rodzajowe, które przedstawiają tradycyjne zwyczaje. Zima to świetna okazja, żeby spokojnie wymyślić nowy scenariusz i przygotować go na próbach – dodaje Zofia Sambor, przewodnicząca KGW. A rolę w scenkach bywają wymagające. Czasem trzeba ukusić kilka główek kapusty, a innym razem – odebrać poród.

Zima to także dobry czas, żeby ułożyć nowe przysiewki, bo w KGW Łoniowa każda potrawa musi być nie tylko doprawiona, ale i „obspiewana”. Przysiewkami gospodie odwdzięczają się też za wszelkie przysługi – o czym

wiedzą doskonale tutejsi druhowie z OSP Łoniowa.

– Ułożyliśmy o nich aż 35 zwrotek. Niezwykle miło posłowi Wiesławowi Wodzie tak się ona spodobała, że aż nas zaprosił do Sejmu – wspomina Małgorzata Kuna.

Gospodynie z Łoniowej były też w Brukseli, a nawet... na łamach kalendarza „Kobiety Małopolskiej Wsi 2010”. Nie w głowie im jednak kariera, wielki świat. Wolą skupić się na lokalnej działalności – i dobrze, bo wiele z tutejszych imprez nie mogłoby się bez nich odbyć. Począwszy od świątecznych opłatków, dnia seniora, babskiego comburu, po festyn charytatywny w Łoniowej, dzięki któremu udało się zdobyć środki na drzwi w kościele misyjnym w Gambomie (Kongo). A to – jak zapewniają – dopiero początek.



W szeregach KGW „Włościanki” w Łoniowej działają również panowie. pomagając m.in. przy transporcie stoiska

KGW w Łoniowej

Zofia Sambor (przewodnicząca), Małgorzata Kuna (zastępca, kronikarz), Łucja Bojdo, Teresa Kluska, Anna Kluska, Julia Kądziółka, Maria Matura, Maria Marecik, Teresa Baca, Bernadetta Kluska, Zofia Marecik, Dorota Bojdo, Kornelia Sacha. Członkowie honorowi: Władysław Korcyl, Stanisław Kuna, Andrzej Matura.

Pierogi „Kudłacze”



SKŁADNIKI:

Ciasto

- 2 kg ziemniaków
- 30 dag mąki ziemniaczanej
- 2-3 łyżki mąki pszennej
- 1 jajko

Farsz

- 0,5 kg kaszy jaglanej
- 30 dag tłustego sera białego
- 1 l mleka
- 1 łyżka smalcu
- pół cebuli
- pieprz, sól do smaku

PRZYGOTOWANIE:

Na smalcu podsmażyć pół cebuli pokrojonej w kostkę. Mleko zagotować i dodać do niego wypłukaną kaszę jaglaną. Gotować, aż masa zgęstnieje, potem odstawić garnek w ciepłe miejsce i koniecznie przykryć. Po około

półtorej godziny przelać masę do miski, dodać ser, podsmażoną cebulę, sól, pieprz i wymieszać. Teraz czas na ciasto. Kilogram ziemniaków ugotować, drugą połowę zetrzeć na tarce o drobnych oczkach, odcisnąć nadmiar wody. Gdy ugotowane ziemniaki ostygną, wymieszać je ze startymi, dodać mąkę ziemniaczaną, pszenną, jajko i sól – wszystko wymieszać. Ciasto rozwałkować i wykrawać kółka (np. szklanką). Uwaga – ciasto jest dość lepkie, by pierogi się nie rwały, trzeba moczyć palce w mące. Ulepione pierogi gotować w osolonej wodzie. Od momentu, kiedy wypłyną na wierzch, trzeba odczekać jeszcze 2 minuty. Odcedzić, podawać z okrasą.

Uwaga na śnieg na dachach!

REGION. Odwilż w tym tygodniu znów pokazała, jak wielu mieszkańców lekceważy obowiązki usuwania śniegu z dachu. Warto więc przypomnieć, że niewywiązanie się z tych obowiązków może słono kosztować, a nawet skończyć się karą pozbawienia wolności.

Główny inspektor nadzoru budowlanego przypomina: za odśnieżanie dachów są odpowiedzialni właściciele i zarządcy budynków. Nadmiar śniegu jest niebezpieczny dla samego budynku, powodując znaczne obciążenia jego konstrukcji. Uwaga – należy pamiętać, że nie wystarczy wygrodzenie miejsc potencjalnie niebezpiecznych, bo nadmiar śniegu czy zagrażające przechodniom sople lodu należy usunąć.

Prawo nie określa wprost kar za niewywiązanie się z obowiązku odśnieżania dachu. Jednak za niezapewnienie bezpieczeństwa użytkownika obiektu budowlanego grozi grzywna w wysokości minimum 1000 zł, a także nawet rok więzienia.

(kor)

Uczą się, jak działać dla innych

BRZESKO. Młodzi mieszkańcy powiatu brzeskiego uczą się, jak organizować skuteczne lokalne inicjatywy. Dziewięcioro z nich bierze udział w projekcie „Młodzi aktywni mieszkańcy Małopolski”, który jest finansowany z Funduszu dla Organizacji Pozarządowych. Warto podkreślić, że brzeska reprezentacja jest najliczniejsza.

Spotkania ze specjalistami od organizacji pozarządowych, prawnikami i politykami – to tylko część warsztatów, w których uczestniczą młodzi mieszkańcy z powiatu brzeskiego. Wśród nich są reprezentanci: Brzeskiego Stowarzyszenia Rowerowego, Stowarzyszenia Wspierania Rozwoju Młodzieży „Wzrastanie”, Federacji Organi-

zacji Pozarządowych Regionu Brzeskiego „BrzesKO” oraz Ludowego Klubu Sportowego „Iskra”.

– Na te warsztaty patrzę pod kątem ich przydatności w wprowadzeniu organizacji i muszę przyznać, że sporo się na nich uczy. Poszerzam swoją wiedzę prawniczą – z zakresu prawa wyborczego, konsumenckiego i praw obywatelskich. Projekt daje też szansę stworzenia sieci współpracy i wymiany doświadczeń między organizacjami – mówi Maksymilian Daniłowski z Brzeskiego Stowarzyszenia Rowerowego.

Projekt „Młodzi aktywni mieszkańcy Małopolski” potrwa do końca lipca 2013 r. Celem szkolenia jest nie tylko aktywizacja ludzi do 30. roku życia, ale wyposażenie ich w wiedzę, która pozwoli im organizować ciekawe projekty w swoich miastach.

– Ta wiedza w trakcie rozdawania środków unijnych z perspektywy lat 2014-2020 będzie bardzo cenna – kończy Daniłowski.

(kor)



Młodzi mieszkańcy powiatu uczą się, jak dobrze prowadzić organizację

W kilku zdaniach

GOSPRZYDOWA. Wszystkie panie z Gosprzydowej, ale i nie tylko, są zaproszone do miejscowego domu strażaka na huczne obchody „tłustego czwartku”. Początek babskiego comburu zaplanowano na godz. 17. (fj)

CZCHÓW. Ustalono harmonogram zebrań mieszkańców Czchowa i jego sołectw. W lutym spotkania odbędą się w: byłej szkole w miejscowości Piaski-Drużków (3 lutego, godz. 11.45), budynku Zespołu Szkół w Domosławicach (10 lutego, godz. 14), remizie w Biskupisach Melsztyńskich (10 lutego, godz. 16.40), remizie w Tymowej (17 lutego, godz. 12) oraz czchowskim kinie Baszta (24 lutego, godz. 10). (fj)

DĘBNO. Tegoroczna zima mocno daje się we znaki drogowcom. Na zimowe utrzymanie dróg wydano już 50 tys. zł. Dla porównania,

w ciągu pierwszego kwartału ubiegłego roku na ten sam cel poszło ok. 35 tys. zł. Za gminne drogi odpowiada Zakład Usług Komunalnych. Alarmowe numery telefonu to 14 631 85 81 i 781 631 442. (fj)

DZIEWIN. Jutro warto odwiedzić ośrodek zdrowia w Dziewinie i podzielić się najcenniejszym lekiem. Akcja krwiodawstwa zostanie zorganizowana w godz. 10-14. (fj)

ŻEGOCINA. W niedzielę wszystkie dzieci z gminy Żegociny w wieku do 12 lat nie powinny siedzieć w domach, lecz przybyć do Centrum Kultury, Sportu i Turystyki. W placówce odbędzie się bowiem Karnawałowy Bal Dzieci. W programie są liczne atrakcje, w tym m.in. konkurs na najładniejszy strój karnawałowy, najlepszy taniec i wybór króla i królowej bału. Początek imprezy o godz. 14. (fj)

Zostali bez domu

► Pogorzelnicy z Okocimia potrzebują naszej pomocy

Lukasz Jaje

Nieszcześnie spadło na nich jak grom z jasnego nieba. Nagle dom Jadwigi Czerneckiej z Okocimia i jej rodziny zaczął się palić. Dorobek całego życia zmienił się w żałosne pogorzelnisko. Rodzina powoli dochodzi do siebie i prosi o jakąkolwiek pomoc.

Zeszła sobota, popołudnie. Nieświadomi niczego domownicy krzątają się po domu. Każdy ma jakieś obowiązki.

– Nagle jeden z sąsiadów zauważył dym wydobywający się z dachu. W tym czasie synowa pani Jadwigi była na dole i kapała dziecko, nie wiedziała o niczym. Dopiero krzyk ludzi sprawił, że zaczęli uciekać – relacjonuje Anna Burza-Stachura, mieszkająca w pobliżu znajoma.

Wkrótce na miejsce przybyły dwa zastępy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej oraz OSP z Okocimia i Jadownik. Walka o uratowanie drewnianego domu nie była łatwa, gdyż budynek jest położony za stromą górką. Wozy strażackie nie mogły zjechać na dół, trzeba było więc rozciągnąć długie węże.

– Ratowaliśmy co mogliśmy, ale nie było czasu na ostrożne

przenoszenie mebli. Część z nich została poważnie uszkodzona. Reszta zalana, okopcona, spalona – wylicza Andrzej Stachura, mąż pani Anny.

Pani Jadwiga w momencie dramatycznych wydarzeń przebywała za granicą. Wewnątrz domu była tylko synowa z czworgiem dzieci.

– Trzeba dziękować Bogu, że pożar nie wybuchł później, bo doszłoby do tragedii – dodaje Jadwiga Czernecka. Jej synowa do dziś jest w olbrzymim szoku. Nie chce rozmawiać o feralnej sobocie.

– Ci ludzie pracowali na ten dom przez całe życie. Wkładali w niego każdy zarobiony grosz – tłumaczy Anna Burza-Stachura.

Trwa dokładne szacowanie strat, ale gołym okiem widać, że są ogromne. Cały pion elektryczny został spalony, hydraulika zniszczona. Przyłącza gazowe, ściany – wszystko do wyburzenia, bo w środku jest wata szklana, która nasiąkła wodą jak gąbka. Trzeba będzie też wymienić belki stropowe i całą więźbę dachową.

Na szczęście pogorzelnicy nie zostali pozostawieni sami sobie. Z pomocą przyszli im zarówno mieszkańcy Okocimia, jak i gmina Brzesko. Samorząd za-

pewnił m.in. urządzenia do osuszania pomieszczeń oraz gorące posiłki.

– Sąsiedzi wykazali się ogromną ofiarnością. Przygarnęli nas, dają prąd na osuszanie. Gmina zadeklarowała już, że zapłaci cały rachunek za prąd – opowiada Jadwiga Czernecka.

Kobieta wierzy, że ludzie dobrej woli nie opuszczą ich w biedzie. Dom trzeba będzie przecież odbudować.

Pomóż!

Osoby, które chcą w jakiś sposób pomóc pani Czerneckiej i jej rodzinie proszone są o kontakt z naszą redakcją pod nr. tel. 14 631 94 18, lub bezpośrednio z poszkodowanymi pod nr. tel. 502 713 560.



Jadwiga Czernecka z wnuczką Wiktoria w spalonym domu

FOT. LUKASZAJAJE

Remont ośrodka zdrowia



Budynek zostanie wyremontowany za kwotę ponad 100 tys. złotych

UŚCIE SOLNE. Mieszkańcy Uścia Solnego długo walczyli o uratowanie swojego ośrodka zdrowia. Teraz są dla nich kolejne dobre wieści – placówka doczeka się generalnego remontu. Prace zostaną przeprowadzone w dwóch etapach.

– Jest to największy zakres robót prowadzonych w ośrodku od czasu, kiedy został wybudowany – mówi Beata Marzec z Urzędu Gminy w Szczurowej.

Na początek robotnicy zabiorą się za wnętrze obiektu i przebudowę pomieszczeń przychodni, wymianę posadzek i instalacji oraz wiele innych prac. Drugi etap obejmuje

między innymi dobudowę wiatrołapu i windy dla osób niepełnosprawnych i matek z małymi dziećmi w wózkach. Ośrodek zdrowia zostanie także całkowicie docieplony, a drzwi i okna wymienione na nowe.

– Oprócz tego usunięte zostaną wszystkie bariery architektoniczne, tak by bez problemów mogły się tam poruszać osoby na wózkach – dodaje Beata Marzec.

Remont pochłonie ponad 100 tys. zł. Pieniądze pochodzą od gminy i Spółki dla Zagospodarowania Wspólnoty Gruntowej Wsi Uście Solne. (tj)

REKLAMA

BLISKIM ZNAJOMYM

ODDAJEMY KASĘ

32"

1099,- 100 zł na karcie

TELEWIZOR LCD LE 32E420

40"

2099,- 200 zł na karcie

TELEWIZOR LED UE 40ES5500

TYLKO TERAZ! W sieci Mix electronics. Za każdy wydany 1000 zł dostaniesz 100 zł na karcie podarunkowej Mix electronics!

Regulaminy akcji dostępne w salonach oraz na www.mixelectronics.pl. Oferta obowiązuje w terminie 31.01.2013 do 13.02.2013 lub do wyczerpania zapasów

ZNAJDŹ NAS:

BOCHNIA, ul. KAROSEK 25, tel. 664746835

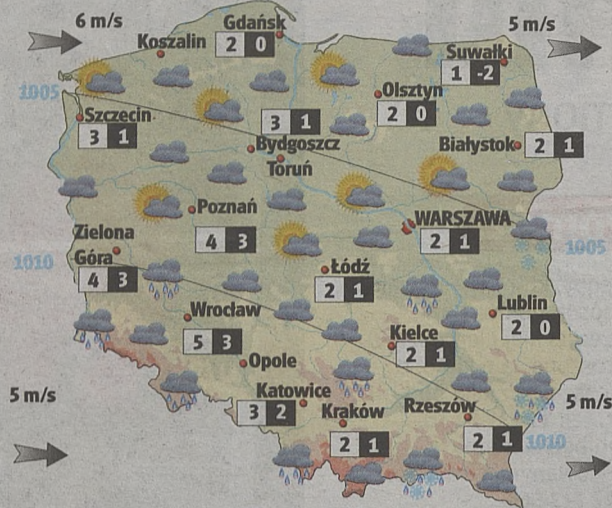
BRZESKO, ul. MICKIEWICZA 29, tel. 666850441

Spod chmurki

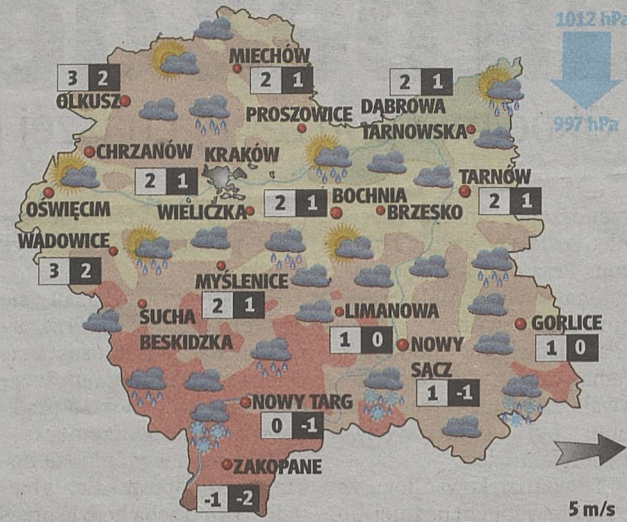


Nie ma nic bardziej przygnębiającego jak odwilż w środku zimy. W piątek nadal będzie pochmurnie, do tego opady deszczu przy jednej kresce powyżej zera. Dopiero w sobotę w południe zobaczymy trochę słońca, a temperatura wzrośnie do 3-4 kresek na plusie. W niedzielę słupki na termometrach spadną poniżej zera, ale częściej zobaczymy słońce, tylko w Krakowie chyba nie przybije się przez smog. W górach od piątku do soboty słabe opady śniegu i kilka stopni poniżej zera w dzień i w nocy. Pogodniej i cieplej będzie od soboty w południe. W nadchodzącym tygodniu jedynie temperatury – kilka stopni poniżej zera – będą przypominały, iż do wiosny jeszcze daleko.
Daniel Szafruga

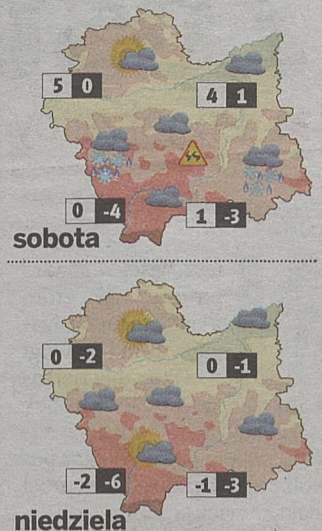
Polska



Małopolska



Na dwa dni



Horoskop

Chcesz o trzymać: horoskop dzienny wyślij SMS pod numer 7248 (2,44 zł z VAT), tygodniowy – pod numer 7348 (3,66 zł z VAT), miesięczny – pod numer 7448 (4,66 zł z VAT), o treści: GK.ZNAK i dalej albo data urodzin, albo znak zodiaku np.: GK.ZNAK.BYK lub GK.ZNAK.01.12.1990

Baran
21.03-19.04
Jeśli z kimś się pokłóciłeś lub ktoś ma do Ciebie pretensje, postaraj się załagodzić konflikt. Może zaprosisz go do domu lub spotkasz się z nim gdzieś w kawiarni?

Byk
20.04-20.05
Zakupy? Mierz siły na zamiary i... sprawdź, ile pieniędzy masz w portfelu. Bardzo dużo pracy zawodowej. Możesz liczyć na wsparcie partnera.

Bliźnięta
21.05-21.06
Dla samotnych Bliźniąt dobra wiadomość – ktoś jest Wami zainteresowany i to ktoś wart zauważenia. W pracy coś, co się źle zaczęło, dobrze się skończy.

Rak
22.06-22.07
Były ciche dni? Teraz nagle i radosna zmiana w relacjach z partnerem. Masz dzieci? Nie prawim kazań, tylko posługuj się konkretnymi przykładami.

Lew
23.07-22.08
Spokojny tydzień. Czas dla domatorów. Długie wieczory sprzyjają serdecznym rozmowom w gronie rodzinnym. Nie mów ukochanej osobie „nie”.

Panna
23.08-22.09
Masz wszystkiego dość? Każdy ma prawo trochę poleniuchować. Dziś odpocznij. Dobrym partnerem do rozmów może okazać się dawno niewiedziący kolega.

Waga
23.09-22.10
Możliwe drobne kłopoty ze zdrowiem, które jednak miną na początku tygodnia. Ale przyda się dodatkowa dawka odporności i rozwagi. Dbaj o siebie.

Skorpion
23.10-21.11
W pracy przeforsuj swoje zdanie. Do wspólnego działania zaangażuj najbliższych współpracowników. Systematyczność i skrupulatność uchronią Cię przed kłopotami.

Strzelec
22.11-21.12
Miłość Ci wszystko wybaczy, ale niestety tylko w piosence. Dziś uważaj, by nie zgrzeszyć wobec osoby, którą kochasz. W finansach, w pracy i w nauce znaczna poprawa.

Koziorożec
22.12-19.01
Prze Tobą trudny tydzień. Możliwe nowe obowiązki zawodowe, które wydadzą Ci się zbyt obciążające. Postaraj się efektywniej wykorzystywać czas pracy.

Wodnik
20.01-18.02
Dobry tydzień. Będziesz zadowolony z tego, że uparcie brnąłeś do przodu, nie zważając na docinki ze strony złośliwców i niedowiarzków. To Ty miałeś rację.

Ryby
19.02-20.03
To będzie dobry tydzień na załatwienie zaległych spraw i naprawienie starych błędów. Musisz jednak sam uporać się z konsekwencjami swojego postępowania.

Krzyżówka z hasłem

1	2	3	4	5	6
		28			
			7		
				16	24 19
8		31	1		
			9		
	2			21	15
10			11		
	32	35		3	9
			12		
		4		25	
	13	14			
			11		29
15				16	17
		26		10	18
				19	
					34 8
20		27	13		
				12	5
				21	
		22			17
22					23
			7		
			33		
				23	
	14	18	6		
					20

Litery z pół ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 35 utworzą rozwiązanie.
Poziomo:
1) czyta listę dialogową filmu,
7) słodkowodny jamochłon,
8) japońska dama do towarzystwa,
9) listwa z ząbkami,

10) miasto nad Świdrem, nie-daleko stolicy,
12) kotlet w bułce,
15) walczy w rękawicach,
19) boli podczas anginy,
20) osłona nadwozia samochodu,
21) honorowa asysta,
22) pokrywa glebę w lesie,

23) nasze okno na świat.
Pionowo:
1) oddział wojska w starożytnym Rzymie,
2) region Polski z Inowrocławiem,
3) włoski lub kokosowy,
4) stolica Alzacji,
5) producent mąki,

6) woreczek z talarami,
11) kuloodporna na ciele antyterrorysty,
13) kat, oprawca,
14) „groźne” słowiańskie imię męskie,
16) wodna w Solinie,
17) prelekcja,
18) rodzaj protezy zębowej.

Krzyżówka panoramiczna

MATKA PERSULZA MAŁE WARZYWO	LICHY BUDYNEK NAD BYS-TRZYCĄ	POLSKI PORT NAD BAL-TYKIEM	NAPAD NA BANK DWIE PAPIŹKI	TANGO MARKA GRECHUTY
SKOK DO WODY WRÓŻY Z KART		MNIEJSZY OD PIŁKI MIARA OB- JĘTOŚCI		
FUTRO TOHÓRZA		METAL W NARADZIE	PASUJE DO HYDRANTU	
LICZY KAŻDY GROSZ	POLE- WACZKA Z SITKIEM	KOSZONA NA SIAND GRANICZY Z LOTWA		
			FORSA DLA PORY- WACZA	BOHATER „ILIADY”
WALOR MORALNY	JAPORSKI WACHLARZ	DAWNY DOSTOJNIK WENECKI		
			NA GRUBEGO ZWIERZA	SZTUCZNE JEZIORO
JAZN DAWNY KOLEGA JUHASA		OTWÓR W STOLE BILAR- DOWYM		
ZASOBNIK NA NABOJE	GÓRALSKE SKRZYPCE	POJAWIA SIĘ I ZNIKA	NAWLE- KANIE NA NITKĘ	TOMASZ, AKTOR
ZNA MAGICZNE ZAKŁĘCIA	POŻERACZ DAMSKICH SERC	RZĘKA W HADESIE	GATUNEK WIERZBY	
				RESZTKA PAPIE- ROSA
OTWÓR KANISTRY PISZE DO RYMU			WULKAN NA FILI- PINACH U BOKU STASIA POPRA- WIANIE BŁĘDÓW	
SŁONA KROPLA	FILIA, ODDZIAŁ	OGON LISA		
GEMB- RZYŃSKA HAK W PODKOŃCIE		NAZWA BANKU	KAPITAN ARKI	WEDLE NIEGO GROBLA
			MAŁY ROZMIAR ODZIEŻY	RODNIK AROMA- TYCZNY
RODZAJ STRU- MIENICY			RYT- MICZNE PŁASY	
			POREKA NA WEKSLU	

Litery w polach oznaczonych kropką, czytane poziomo, utworzą rozwiązanie – imię i nazwisko polskiego artysty.

Plebiscyt

To już ostatnie dni głosowania

► Sportowcy z regionu czekają na głosy



W naszym plebiscycie na głosy czytelnikowi kibiców czekają m.in. Michał i Grzegorz Bębenkowie

Andrzej Mizera

Kończy się powoli głosowanie w naszym plebiscycie na najpopularniejszego sportowca regionu. Wśród nominowanych jest kilkunastu reprezentantów z Brzeska i Bochni.

U juniorów nie zabrakło zawodniczki TTKF Promień Bochnia Joanny Tomali. Ubiegły rok był dla niej bardzo udany. Została mistrzynią Europy w strzelectwie sportowym. – To dla mnie spore osiągnięcie. W tym roku nie zamierzam zwalniać tempa. W nadchodzącym roku na pewno chciałabym pojechać na pneumatyczne mistrzostwa Europy i znów przywieźć z nich dwa złote medale za zwycięstwo indywidualne i zespołowe. Moim celem jest

także miejsce na podium w kulowych mistrzostwach Europy, o co walczę już od dwóch lat – opowiadała całkiem niedawno na naszych łamach zawodniczka.

Wśród nominowanych jest też brązowy medalista mistrzostw Polski w kategorii juniorów – judoka MOSiR-u Bochnia Michał Leśniak. Głosów przybywa na Wojciecha Wojdaka. Pływak BOSiR-u Brzesko, który obecnie jest uczniem Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Oświęcimiu, jest wielokrotnym medalistom mistrzostw Polski.

Niewykluczone, że przedstawiciele regionu brzesko-bocheńskiego znajdują się również w finałowej dziesiątce wśród seniorów. Mają na to szansę. Lista ich osiągnięć jest znacząca. W tym przypadku na czoło wysuwają się wicemi-

strzowie Polski w rajdach samochodowych Michał i Grzegorz Bębenkowie.

Kibice „Piwoszy” nie zapominają o Wojciechu Wojcieszynskim. Ten zawodnik, przez cały ubiegły rok nie schodził poniżej pewnego poziomu. Piłka nożna to nie jedynym zespołowy sport, który ma swoich przedstawicieli w naszej zabawie. Drugoligowych siatkarza Contimaksu MOSiR-u Bochnia reprezentuje Karol Galiński (Contimax) a piłkarzy ręcznych MOSiR-u Arcom Filip Pach.

Warto na koniec wspomnieć, że na kupony czekamy do 5 lutego. Dzień dłużej można głosować za pośrednictwem SMS-ów. Rozstrzygnięcie plebiscytu nastąpi w tarnowskim hotelu Bristol 11 lutego.

Piłka halowa

MOSiR z pucharem, Smoleń i Matłęga wyróżnieni

TRZCIANA. Zespół młodzików MOSiR-u Bochnia zdobył puchar firmy F. R. K. B RYCH-BUD. Podopieczni Janusza Piątka, sięgnęli po niego podczas turnieju w Trzcianie.

Mecz został rozegrany w bardzo dobrym stylu, co potwierdza dobrą kondycję zawodników. MOSiR wygrał cztery mecze. Pokonał Gdovię 6:4 (bramki Piotr Matras 3, Burkowicz, Kocot, Matłęga), Harnasie Tymbark 3:0 (Matłęga 2, Burkowicz) Trzcianą 7:0 (Nagrodzki, Matłęga 3, Burkowicz 2, P. Matras), AP 2011 Zabierzów 14:0 (Matłęga

7, Burkowicz 3, Burek 2, Nagrodzki, Kocot) oraz zremisowali z Unią Tarnów 1:1 (Matłęga).

Z turnieju bochnianie wrócili również z dwoma wyróżnieniami indywidualnymi. Najlepszym bramkarzem wybrano Jakuba Smolenia, najskuteczniejszym zawodnikiem turnieju został z 14 bramkami Mateusz Matłęga.

Drugie miejsce podczas imprezy zajęła Gdovia Gdów, trzecie Harnasie z Tymbarku, na ostatnim miejscu uplasowali się Trzciania.

(anmi)



Drużyna MOSiR-u Bochnia na imprezie w Trzcianie była najlepsza

Piłka nożna

Bocheński z Kmakiem?

BOCHNIA. To może być najciekawszy transfer Bocheńskiego w ostatnich latach. Z beniaminkiem trzeciej ligi trenuje Rafał Kmak. Doświadczony zawodnik pod okiem trenera Marcina Manelskiego zamierza się odbudować.

– Finansowo się porozumieliliśmy. Aby stać się piłkarzem BKS-u, muszę rozwiązać kontrakt z Przebojem Wolbrom. Chciałbym to zrobić najszybciej jak się da. Chociaż to może potrwać – z przyczyn, o których nie chcę mówić – tłumaczy Rafał Kmak. Nie byłoby Kmaka w Bochni, gdyby nie Sławomir Zubeł. Obaj napastnicy w przeszłości występowali w Puszczy Niepołomice.

– Po zerwaniu więzadeł w kolanie we wrześniu 2011 roku w meczu Przeboju Wolbrom szukałem klubu, w którym mógłbym się odbudować. Skontaktowałem się ze Sławkiem. Przekonał mnie do rozpoczęcia treningów – dodaje piłkarz.

(anmi)

Judo

Kolejny rzut ligi w Bochni

BOCHNIA. Jak zawsze nie zabrakło emocji podczas zmagania Bocheńskiej Ligi Judo. W sali przy ulicy Wojska Polskiego, rywalizowało 49 zawodników, reprezentujących MOSiR i klasy sportowe SP nr 2.

W poszczególnych kategoriach wygrali: Jakub Szaraj, Dawid Imiołek, Mateusz Pławewski, Radosław Kowalski, Wiktoria Żabczyńska, Julia Gut, Igor Dziadowiec, Kacper Sychta, Maciej Ryncarz, Norbert Gądek, Filip Kurtyka, Bartek Kaczmarczyk, Jakub Nosalski, Damian Pławewski, Wiktor Matykiewicz.

Organizatorem Bocheńskiej Ligi Judo jest Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Bochni. Wkrótce zobaczymy kolejne zmagania.

(anmi)

Plebiscyt

Możesz głosować na naszych kandydatów

Prezentujemy listę kandydatów w naszym plebiscycie na najpopularniejszych sportowców regionu.

JUNIORZY:

BOKS: PAULINA BOGOŃ – na zawodniczkę można wysłać SMS o treści JUNIOR. 1. na numer 72355 JUSTYNA WALAŚ – JUNIOR. 2 DAMIAN KIWIOR – JUNIOR. 3 KRYSZTOF RACZEK – JUNIOR. 4 **BRYDŻ SPORTOWY:** BŁAŻEJ KRAWCZYK – JUNIOR. 5 **JUDO:** MARTYNA ANDRUSIEWICZ – JUNIOR. 6 MIŁOSZ PEKALA – JUNIOR. 7 MICHAŁ LEŚNIAK – JUNIOR. 8

KARATE: MAREK KIEBASA – JUNIOR. 9 **KARTING:** KACPER SZCZUREK – JUNIOR. 10 **KUNG-FU:** GABRIELA ŻMUDA – o treści JUNIOR. 11 **LEKKA ATLETYKA:** EWA ŁABNO – JUNIOR. 12 **PIŁKA NOŻNA:** MICHAŁ NALEPA – JUNIOR. 13 KONRAD WIECZOREK – JUNIOR. 14 JAKUB WRÓBEL – JUNIOR. 15 **PIŁKA RĘCZNA:** MARCIN WAJDA – JUNIOR. 16 **PLYWANIE:** WOJCIECH WOJDAK – JUNIOR. 17

SIATKÓWKA: EWELINA TOBIASZ – JUNIOR. 18 WERONIKA WYROBA – JUNIOR. 19 **STRZELECTWO:** PATRYCJA KUBISZTAŁ – JUNIOR. 20 JOANNA TOMALA – JUNIOR. 21 **TENIS STOŁOWY:** KATARZYNA GALUS – JUNIOR. 22 **TENIS ZIEMNY:** KONRAD SŁOWIK – JUNIOR. 23 **PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY:** MAJA KLICH – JUNIOR. 24 **WSPINACZKA:** IZABELA JANIS – JUNIOR. 25 MARCIN DZIĘŃSKI – JUNIOR. 26 **ŻUŻEL:** MACIEJ JANOWSKI –

JUNIOR. 27 JAKUB JAMRÓG – JUNIOR. 28

SENIORZY

BILARD: EWA GRZYB-BAK – na zawodniczkę można głosować wysyłając SMS o treści SENIOR. 1 na numer 72355 **BOKS:** DARIUSZ SĘK – SENIOR. 2

KUNG-FU: TOMASZ BILUT – SENIOR. 3 **KARTING:** ŁUKASZ KIWIOR – SENIOR. 4 **PIŁKA NOŻNA:** SEBASTIAN NOWAK – SENIOR. 5 JAKUB CZERWIŃSKI – SENIOR. 6 DARIUSZ PAWLUSIŃSKI – SENIOR. 7 WOJCIECH WOJCIESZYŃSKI – SENIOR. 8 ŁUKASZ POPIELA – SENIOR. 9 **PIŁKA RĘCZNA:** MARCIN JANAS – SENIOR. 10

MIKOŁAJ GRZESIK – SENIOR. 11 FILIP PACH – SENIOR. 12 **SIATKÓWKA:** SYLWIA STYRKOWIEC – SENIOR. 13 KAROL GALIŃSKI – SENIOR. 14

SPORTY SAMOCHODOWE: MICHAŁ i GRZEGORZ BĘBENKOWIE – SENIOR. 15 GRZEGORZ DUDA – SENIOR. 16 ADAM GŁADYSZ – SENIOR. 17

WSPINACZKA: EDYTA ROPEK – SENIOR. 18 KLAUDIA BUCZEK – SENIOR. 19 JĘDRZEJ KOMOSIŃSKI – SENIOR. 20

ŻUŻEL: JANUSZ KOŁODZIEJ – SMS o treści SENIOR. 21 MARTIN VACULIK – SMS o treści SENIOR. 22

Można głosować wysyłając kupony (zamieszczamy go poniżej) albo SMS-y pod numer 72355 (koszt SMS-a 2,46 zł z VAT).

(anmi)



GŁOSUJĘ NA: GAZETA Krakowska TOPCAR

kategoria 1 – senior:

kategoria 2 – junior:

Czytelnie wypełnione kupony prosimy przysłać do 5 lutego 2013 na adres Gazeta Krakowska, ul. Krakowska 6, 33-100 Tarnów Głosuj także wysyłając sms pod numer 72355 (koszt 2,46 zł z VAT) Lista kandydatów i regulamin na www.tarnow.naszemiasto.pl

głosujący Imię i nazwisko _____
adres _____
telefon lub e-mail _____
Podanie danych osobowych jest dobrowolne. Informujemy, że Polskapsze Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie jest administratorem danych osobowych i zbiera je dla celów marketingowych i promocyjnych. Właściciel danych ma prawo do wglądu do swoich danych, ich poprawiania oraz wyrazić sprzeciw co do przetwarzania jego danych.
Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Polskapsze Sp. z o.o. w celach marketingowych i promocyjnych towarów i usług Polskapsze Sp. z o.o. oraz podmiotów z nią współpracujących.
Kupon _____ podpis _____

O guzikach, które dają szczęście

► Z **Ryszardem Piechem**, kominiarzem dbającym o bocheńskie kominy, rozmawia **Paulina Korbut**



« Kominiarze byli bardzo poważani przez europejskich władców. Wdzięczny Karol VI zwolnił ich ze służby wojskowej i pozwolił nosić mundur, a królowa Elżbieta I – dała cylinder »

Na początek najważniejsze pytanie. Za który guzik mam złapać, żeby mieć szczęście? Swój czy Pana?

Złapanie swojego guzika byłoby zbyt proste. Szczęście będzie więc tylko wtedy, jeśli dotkniemy guzika kominiarza. Niektórzy są jednak zdania, że i to jest za łatwe, dlatego upierają się jeszcze przy dodatkowych warunkach.

Jakich? Urwać guzik kominiarzowi i uciec ile sił w nogach? Takie pomysły też słyszałem, choć ich nie popieram (uśmiech). Kiedyś mówiono, że szczęście ma ten człowiek, który jednego dnia zobaczy kominiarza, konia i biały dym.

To już przestają się dziwić, czemu mamy kryzys. A skąd się w ogóle wziął ten guzikowy zwyczaj? Ponoć dawniej, jak kominiarz zachodził do jakiejś osady, to gospodarze potrafili się nieźle pokłócić o to, od czyjego komina ma zacząć pracę. A że kominiarz był często

umorusany, jedynym czystym miejscem, za który można go było pociągnąć w stronę swojego domu, były właśnie guziki przy jego mundurze.

Mundurze?

No tak – kominiarz nosi mundur. Dwa rzędy guzików, postawiony krótki kołnierz i specjalny, szeroki pas ze skóry. Ten mundur to pamiątka po Karolu VI, cesarzu niemieckim. W dowód wdzięczności za ciężką pracę kominiarzy władca zwolnił ich z obowiązku służby wojskowej, a ponadto pozwolił nosić mundur. Pas kominiarski zdobił wtedy cesarski orzeł, a przy jego boku była zawieszona szabla urzędnicza.

Elegancko się to wszystko musiało prezentować...

Z pewnością, ale musiało być też bardzo niepraktyczne. Tak, jak cylinder.

Właśnie! Na wszystkich zdjęciach kominiarze mają cylindry, a na żywo nie widziałam

ani jednego. To też pamiątka po jakimś królu?

Lepiej – po królowej Elżbiecie I. Dzięki kominiarzom znacznie zmniejszyła się liczba pożarów w Londynie, więc królowa nadała im przywilej noszenia cylindra. Upoważniony do tego honorowego nakrycia głowy był jednak tylko kominiarz, który zdobył tytuł mistrza. Cylinder był więc znakiem doświadczenia i sporej wiedzy.

A co Pan ma teraz na głowie?

To tak zwany keplik. Dawniej nosili go uczniowie. Dopiero jak awansowali na czeladnika, mogli włożyć na głowę melonik. Ja, choć mam już od dawna tytuł mistrzowski, lubię pracować w kepliku. Jest wygodny – wiatr nie zdmuchnie mi go tak łatwo, kiedy jestem na dachu, a i nie żał otworzyć głowę włązu.

Nie strach tak spacerować po dachówkach?

Po dachówkach nie tak bardzo – gorzej z tymi nowoczesnymi dachami, krytymi blachą. Jak zrobi się na tym lód, to jest bardzo niebezpieczne. A kominiarz chodzi przecież w zwykłych butach, nie ma żadnych „przysawek”. Jednak do wszystkiego człowiek potrafi się przyzwyczaić – chociaż ja, odpukać, nigdy nie miałem problemu z wysokością i mam nadzieję, że nigdy nie będę.

Ryszard Piech

Ma 58 lat, pochodzi z Olchawy pod Nowym Wiśniczem. Jako kominiarz pracuje od 16. roku życia. Zawodu uczył się w Brzesku, po zdaniu egzaminu mistrzowskiego rozpoczął pracę w Spółdzielni Pracy Kominiarzy w Bochni. Obecnie jest jednym z trzech kominiarzy w tym mieście.



Pracowite i ciekawe ferie

W Świetlicy Wiejskiej w Starym Wiśniczu ferie przebiegały niezwykle pracowicie. Placówka realizowała projekt pod nazwą „Bez pracy nie ma kołaczy”, współfinansowany przez Fundację Wspomagania Wsi i współorganizowany przez Miejski Ośrodek Kultury w Nowym Wiśniczu. Dotacja, uzyskana w drodze konkursu „Pożyteczne ferie 2013”, pozwoliła na zorganizowanie darmowych półkolonii dla dzieci i młodzieży. Uczestnicy mieli okazję, m.in. uczestniczyć w zajęciach w świetlicy, m.in. warsztatach kreatywności – filcowania wełny, wykonywania strojów, biżuterii i obuwia z szarego papieru i sznurka. Mogli zjeść drugie śniadanie i nauczyć się zasad zdrowego odżywiania, szacunku do pracy oraz humanitarnego traktowania zwierząt. Dzieci miały też okazję poznać warsztat pracy kowala, górnika, strażaka, dziennikarza. Prawdziwym hitem okazała się wizyta w bocheńskiej Kopalni Soli i w kinie. (kor)

Zachwycili jurorów kołędami

LAPCZYCA. Zakończył się VII Gminny Konkurs Kołęd i Pastorałek „Hej kołęda, kołęda”. W kategorii dzieci do III klasy szkoły podstawowej pierwsze trzy miejsca wyglądały następująco: Julia Kupiec, Julia Tabor, Wiktoria Bruzda. Wśród uczniów od IV do VI klasy: Weronika Czyż, Nikolettta Cygał, Jakub Samek. W kategorii młodzież i dorośli: Paulina Strach, Gabriela Bant i Gabriela Pikuła, Małgorzata Wojas i Beata Pasiut. Wśród zespołów: Grupa z Nieszkowic Małych, Kołędnicy z nad Raby i Onomatopeja z Siedlca. (kor)



W konkursie wzięło udział 19 solistów oraz 5 zespołów

Dla starszych

BRZEŹNICA. Amatorska Grupa Teatralna działająca przy świetlicy w Brzeźnicy już dwukrotnie wystawiła swoje jasełka. W zeszłym tygodniu zobaczyli je seniorzy na spotkaniu zorganizowanym przez Radę Duszpasterską w Brzeźnicy. (kor)



Aktorów z grupy teatralnej nagrodzono gromkimi brawami

Bal dla WTZ z całego województwa

NOWY WIŚNICZ. Tej zabawy karnawałowej podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej z całej Małopolski długo nie zapomną. A wszystko dzięki Krzysztofowi Kołodziejczykowi, właścicielowi restauracji „Panorama” w Nowym Wiśniczu i wiceprzewodniczącemu rady powiatu bocheńskiego.

– Wynajem lokalu, posiłki i didżej, wszystko było sponsorowane przez gospodarza. Bardzo mu za to dziękujemy – mówi Edward Firek, kierownik WTZ Proszówki. (kor)



W zabawie karnawałowej wzięło udział 200 uczestników WTZ